

Sygn. akt I S 2/13

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w I Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Piotr Wójtowicz (spr.)

Sędziowie: SA Joanna Kurpierz

SO Tomasz Ślęzak

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2013 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

skargi E. G. (G.)

o stwierdzenie przewlekłości postępowania w toczącej się przed Sądem Okręgowym w K. pod sygnaturą I C 611/08 sprawie z powództwa E. G. przeciwko K. G. i Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę

p o s t a n a w i a

oddalić skargę.

UZASADNIENIE

E. G. domagał się stwierdzenia, że w postępowaniu Sądu Okręgowego w K. doszło do przewlekłości postępowania; wniósł w związku z tym także o przyznanie mu 10000,-zł zadośćuczynienia. Nie sprecyzował okresu, jakim miałyby dojść do przewlekłości, ale analiza treści skargi niedwuznacznie wskazuje, że chodzi o okres między wydaniem przez Sąd Okręgowy w K. wyroku a przedstawieniem przez ten Sąd akt Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach, to jest od 19 czerwca 2012 r. do 4 stycznia 2013 r.

Prezes Sądu Okręgowego w K. wniósł o oddalenie skargi.

Tok postępowania w sprawie w objętym skargą okresie przedstawiał się następująco:

Po wydaniu w dniu 19 czerwca 2012 r. wyroku oddalającego powództwo powód w tymże dniu złożył wniosek o jego uzasadnienie; wniosek taki złożyli też pozwani. Na wniosek sędziego sprawozdawcy Prezes Sądu Okręgowego przedłużył termin do sporządzenia uzasadnienia do dnia 19 lipca 2012 r. (k. 162). Uzasadnienie wyroku sporządzone zostało w przedłużonym terminie, po czym odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczony został powodowi i pełnomocnikom pozwanych (odpowiednio 19 lipca, 20 lipca i 24 lipca 2012 r.). Wcześniej jeszcze do akt sprawy wpłynęło wniesione w ustawowym terminie zażalenie pełnomocnika pozwanej K. G. na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach oraz wniosek powoda o wyłączenie sędziego; ten ostatni wniosek został postanowieniem z dnia 17 lipca 2012 r. oddalony. Postanowienie to zostało przez powoda zaskarżone zażaleniem z dnia 26 lipca 2012 r., które wpłynęło w dniu 27 lipca 2012 r.; jego braki formalne usunięte zostały w dniu 13 sierpnia 2012 r. W tymże dniu wpłynął wniosek powoda o udzielenie mu zabezpieczenia, który zwrócony został zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 21 sierpnia 2012 r.; zażalenie powoda na to zarządzenie wpłynęło w dniu 30 sierpnia 2012 r. Przed tymi datami, bo 2 sierpnia 2012 r., wpłynęła apelacja powoda od wyroku z 19 czerwca 2012 r., a jej braki formalne usunięte zostały 24 sierpnia 2012 r.

W dniu 11 września 2012 r. Przewodniczący zarządził przedstawienie akt Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach, jednak w dniu 26 września 2012 r., po stwierdzeniu, że od zażalenia pozwanej K. G. nie została pobrana należna opłata, zarządzenie swe uchylił i wezwał pełnomocnika K. G. do uiszczenia opłaty od zażalenia. Opłata uiszczona została w dniu 3 października 2012 r. Po stwierdzeniu usunięcia braku fiskalnego Przewodniczący Sądu w dniu 15 października 2012 r. zarządził doręczenie odpisu zażalenia pozwanej powodowi (które dokonane zostało w dniu 19 października 2012 r.), następnie zaś przedstawienie akt Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach wraz z apelacją i zażaleniami powoda oraz z zażaleniem pozwanej. Po doręczeniu powodowi odpisu zażalenia, a przed przedstawieniem akt Sądowi Apelacyjnemu, wpłynęło datowane na 10 października 2012 r., nazwane uzupełnieniem apelacji pismo nowego pełnomocnika powoda, a w dniu 29 października 2012 r. wpłynęła, z obrazą art. 372 k.p.c. skierowana do Sądu Okręgowego, nie zaś bezpośrednio do Sądu Apelacyjnego, odpowiedź powoda na zażalenie pozwanej. W rezultacie akta sprawy przedstawione zostały Sądowi Apelacyjnemu w dniu 9 listopada 2012 r. (data wpływu).

Przez cały czas do akt sprawy wpływały inne, obszernie pisma powoda, którym nadawano bieg, oraz wnoszone przezeń skargi.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Jedynie w przypadku pobrania opłaty od zażalenia pozwanej doszło do pewnego opóźnienia, przy ogromie czynności podejmowanych w toku postępowania międzyinstancyjnego takie drobne przeoczenie zawsze jednak może się zdarzyć, a samo opóźnienie nie miało wpływu na czas trwania tego postępowania apelacyjnego. Zasadniczą przyczyną przedstawienia akt z apelacją Sądowi drugiej instancji z nieznacznym tylko przekroczeniem zwyczajowo przyjętego trzymiesięcznego terminu była wielość niezbędnych do podjęcia czynności, wywołana nader znaczną aktywnością samego powoda. W działaniach Sądu Okręgowego nie sposób dopatrzeć się jakiegokolwiek przewlekłości, wszystkie jego czynności podejmowane bowiem były sprawnie i zmierzały do nadania apelacji i licznym zażaleniom biegu.

Skoro w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w K. nie doszło do przewlekłości, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. nr 179, poz. 184 z późn. zm.) orzekł jak w sentencji.